

Szlak Wschodni

Antonio Banderas w słynnej super produkcji Hollywood pt. „Trzynasty wojownik” (1999), wcielił się w postać Ahmada Ibn Fadlana – arabskiego podróżnika, który udał się w poselstwie kalifa z Bagdadu w podróż do Bulgar. Była to leżąca nad środkową Wołgą, najdalej wysunięta na północ rubież islamu w X w. Ibn Fadlan obserwował tam pogrzeb wielmoży z Północy, którego ciało spalono na łodzi. Relacja z podróży, którą spisał po powrocie, jest jedną z najważniejszych na temat wielkiej arterii komunikacyjnej, zwanej Szlakiem Wschodnim, która w X stuleciu połączyła islamski emirat Samanidów, leżący w Azji Środkowej (tereny obecnego Uzbekistanu i pół. Afganistanu), z Europą Wschodnią, Środkową i Skandynawią. Osią tej arterii była Wołga. Dzieje Szlaku Wschodniego były równie barwne jak hollywoodzka filmowa opowieść.

Na przestrzeni wieku napłynęły tą drogą na północ miliony srebrnych arabskich monet – dirhemów, bitych głównie w mennicy Samarkandy. Monety te stanowiły w strefie nadbałtyckiej, w tym również na ziemiach polskich, podstawę globalnego systemu wymiany, niczym współczesny dolar. Elementem tego organizmu ekonomicznego były również ziemie polskie, na których Mieszko kładł podwaliny pod nasze państwo. Nie wykluczone, że srebro z orientu, którym operował piastowski władca, stanowiło ekwiwalent za masy niewolników, pozyskiwanych z podbijanych przez niego ziem. Brańcy *via* gród w Wolinie, Bałtyk, Wołgę, stepy nadkaspjskie i Amu-darię trafili do emiratu Samanidów, a stamtąd być może nawet do Bagdadu – stolicy kalifatu.

Śladów kontaktów Mieszka ze Wschodem jest znacznie więcej, niż liczne znaleziska skarbów orientального srebra, zakopanego w ziemi. Kronikarz Thietmar przytacza ciekawostkę, iż nasz władca podarował małoletniemu Ottonowi III przyszłemu cesarzowi – wielbłąda. Egzotyczne zwierzęta – główny środek transportu na stepowym południowym odcinku szlaku, nie były zatem obce również na piastowskim dworze.

„Szlak Wschodni – kontakty pomiędzy społecznościami Europy a Emiratem Samanidów w X wieku” to projekt badawczy, który został zainspirowany niezwykle fenomenem transkontynentalnych relacji. Połączyły one ludzi, których różniło wszystko – kultura, język, religia, środowisko przyrodnicze, a przede wszystkim oddzielała ogromna przestrzeń. Celem projektu jest zbadanie:

(1) całej trasy przebiegu szlaku, która jest nam znana dotychczas wyłącznie na odcinku biegnącym na północ od Bulgar; (2) pełnej skali wymiany pomiędzy społecznościami Europy i emiratu (obejmującej również samanidzkie wyroby szklane, wagi i odważniki, biżuterię, żelazo, ceramikę i jedwab, a także kości wielbłądów), nie ograniczonej wyłącznie – jak czyniono to dotychczas – do znalezisk arabskich monet; (3) śladów pobytu w emiracie ludności z Europy (Słowian i Normanów); (4) zależności systemowych zachodzących pomiędzy funkcjonowaniem Szlaku Wschodniego, a innymi paralelnymi zjawiskami kulturowymi.

Projekt zostanie zrealizowany głównie na podstawie analizy źródeł archeologicznych, odkrytych wzdłuż trasy przebiegu szlaku, w rezultacie ponad stu lat badań wykopaliskowych przeprowadzonych przez badaczy rosyjskich, radzieckich i uzbeckich. Przedmiotem naszych badań będą zabytki o proveniencji orientalnej, występujące w naszej części kontynentu; a także wyroby europejskie i pochówki przybyszów z Północy poświadczone na południowym odcinku szlaku oraz na terenie emiratu Samanidów; a także kontekst, w którym te zabytki zostały zarejestrowane.

Ewidencja pobytu obcych w emiracie zostanie zbadana również na podstawie źródeł onomastycznych i pisanych. Wymiana z Europą oraz pobyt w emiracie niewolników słowiańskich, musiały bowiem odcisnąć ślad w źródłach archeologicznych, antropologicznych, onomastycznych i pisanych na terenie Azji Środkowej. Badania źródeł, występujących na terenie emiratu, mogą zatem, dostarczyć odpowiedzi na kontrowersyjne pytania: co stanowiło ekwiwalent za masy srebra i inne dobra, które trafiły do Europy; oraz czy obieg srebra wzdłuż Szlaku Wschodniego jest wyznacznikiem masowego zjawiska handlu niewolnikami w dobie, kiedy Mieszko tworzył nasze państwo.

Badania kontaktów pomiędzy społecznościami europejskimi a emiratem Samanidów, które miały miejsce na Szlaku Wschodnim w X stuleciu, pozwolą poznać także rolę, jaką odegrali przedstawiciele świata islamu, w kształtowaniu średniowiecznej cywilizacji europejskiej. Ich beneficjentem były m. in. elity piastowskie.

Projekt będzie realizowany przy współpracy polsko-rosyjsko-uzbeckiej. W ten sposób zostaną połączone zasoby źródłowe oraz tradycje i dorobek archeologii polskiej, rosyjskiej i uzbeckiej. Będzie to także pierwsza próba zbadania Szlaku Wschodniego na jego całej długości.